

Sygn. akt I ACa 771/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 grudnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Piotr Wójtowicz (spr.)
Sędziowie :	SA Joanna Kurpierz SO del. Joanna Naczyńska
Protokolant :	Małgorzata Korszun

po rozpoznaniu w dniu 9 grudnia 2014 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w T.

przeciwko J. Z. i D. Z.

o ustalenie

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 12 czerwca 2014r., sygn. akt I C 82/14,

- 1) zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że powództwo oddala i nie obciąża powódki kosztami procesu;
- 2) nie obciąża powódki kosztami postępowania apelacyjnego;
- 3) odstępuje od obciążania powódki nieuiszczonymi przez pozwanych opłatami od apelacji.

Sygn. akt I ACa 771/14

UZASADNIENIE

Powódka wniosła o ustalenie, że oświadczenia woli pozwanych w zawartej przez nich w dniu 26 sierpnia 1994 r. przed notariuszem R. N. w części, w jakiej dokonali oni podziału ich majątku w ten sposób, że spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu użytkowego nr (...), położonego w T. przy ulicy (...), przysługuje pozwanej, jako złożone dla pozoru są nieważne.

Pozwani J. wnieśli o oddalenie powództwa i zasądzenie na ich rzecz od powódki kosztów postępowania. Przyznali, że w dniu 26 sierpnia 1994 r. zawarli umowę majątkową, zarzucili jednak, że powódka nie ma interesu prawnego w ustaleniu nieważności tej umowy, skoro przysługuje jej wobec nich roszczenie o świadczenie. Zaprzeczyli nadto, by umowa ich zawarta została dla pozorów oraz by nie ujawnili wobec powódki jej zawarcia.

Wyrokiem z dnia 19 lutego 2013 r. Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił powództwo z tym uzasadnieniem, że powódka nie ma w uzyskaniu żądanego ustalenia interesu prawnego. Na skutek apelacji powódki Sąd Apelacyjny w Katowicach wyrok ten uchylił i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji. Uznał Sąd Apelacyjny, że powódka ma w uzyskaniu ustalenia nieważności złożonych przez pozwanych oświadczeń interes prawny, i zalecił zbadanie, czy oświadczeniom ich można przypisać wadę w postaci pozorności.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy ustalił, że oświadczenia woli złożone przez pozwanych w umowie o podział majątku dorobkowego z dnia 26 sierpnia 1994 r., zawartej w formie aktu notarialnego przed notariuszem R. N. w Kancelarii Notarialnej w T. i wpisanej do repertorium (...) pod numerem (...), w części, w jakiej pozwani dokonali podziału majątku dorobkowego w zakresie własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu użytkowego numer (...), położonego w T. przy ulicy (...) (dawniej ul. (...)), znajdującego się na parterze budynku wielolokalowego, stanowiącego własność Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w T. (dawniej (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w T.), o powierzchni użytkowej 46 m², i przyznali ten lokal pozwanej, są nieważne oraz orzekł o kosztach. Przytoczył Sąd następujące motywy swego rozstrzygnięcia:

Zarząd powódki z dniem 1 lutego 1994 r. przydzielił pozwanemu lokal użytkowy nr (...), położony w T. przy ulicy ul. (...) (obecnie (...)), na zasadzie spółdzielczego prawa do lokalu użytkowego. W lokalu tym pozwana prowadziła działalność gospodarczą. Jako współmałżonka pozwanego uzyskała status członka powodowej Spółdzielni.

W dniu 25 sierpnia 1994 r. na prośbę pozwanego powódka wydała zaświadczenie o tym, że pozwany posiada w jej zasobach lokal użytkowy na zasadach własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu, w celu przedłożenia tego zaświadczenia w sądzie.

Zawartą w formie aktu notarialnego umową z 26 sierpnia 1994 r. pozwani dokonali podziału majątku wspólnego w ten sposób, że spółdzielcze prawo do lokalu użytkowego przypadło wyłącznie pozwanej, o zawarciu umowy oraz o jej treści powódki jednak nie zawiadomili. Ta od byłego współnika pozwanej uzyskała nie potwierdzoną informację o rozporządzeniu przez pozwanego prawem do lokalu użytkowego na rzecz żony, w związku z czym 5 stycznia 1996 r. zwróciła się do pozwanego o potwierdzenie tej informacji. W odpowiedzi pozwany pismem z dnia 25 stycznia 1996 r. oświadczył, że sposób ułożenia sobie stosunków majątkowych z żoną stanowi ich osobistą sprawę i nie potwierdził faktu rozporządzenia prawem.

Pozwani porozumiewali się z powódką w formie pisemnej. Pozwany wielokrotnie zwracał się do niej w różnych sprawach związanych z lokalem i występował wówczas jako osoba do tego lokalu uprawniona. Dnia 17 maja 1995 r. zwrócił się o rozliczenie rzeczywistych kosztów budowy jego lokalu użytkowego, dnia 14 sierpnia 2001 r. zwrócił się o ustanowienie odrębnej własności o lokalu, dnia 16 sierpnia 2001 r. zwrócił się do powódki o wydanie odpisów uchwał Rady Nadzorczej dotyczących wysokości opłat za jego lokal użytkowy oraz rozliczenia zadania inwestycyjnego i określenia wysokości wkładu budowlanego, a dnia 29 kwietnia 2002 r. zwrócił się o wydanie zaświadczenia niezbędnego do założenia księgi wieczystej dla przysługującego mu prawa do lokalu. Powódka w dniu 7 maja 2002 r. wystawiła zaświadczenie, w którym stwierdziła, że pozwany posiada w jej zasobach lokal użytkowy i że zaświadczenie to wydała na jego prośbę w celu przedłożenia go w Sądzie Rejonowym w Wydziale Ksiąg Wieczystych.

W umowie z marca 2001 r. powódka i występujący jako właściciel lokalu pozwany ustalili zasady płatności i wysokość opłat z tytułu użytkowania lokalu. W umowie tej stwierdzono, że pozwanemu przysługuje spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu użytkowego na podstawie przydziału z dnia 1 lutego 1994 r. i umowy z dnia 5 lipca 1991 r. Pod tą umową, w miejscu dla właściciela, widnieje podpis: „Potwierdzam odbiór J. Z.”

Między stronami istniał spór, gdyż pozwani od około 1999 r. zaprzestali uiszczania opłat z tytułu użytkowania lokalu, uznając je za zawyżone. Wynikiem tego sporu były liczne postępowania sądowe i egzekucyjne, a także skierowanie dnia 26 lipca 2007 r. przez pozwanego, jako członka powódki i uprawnionego do lokalu użytkowego, skierował pismo do Ministerstwa Budownictwa pisma, w którym zwracał się o przeprowadzenie lustracji w powodowej Spółdzielni.

Przed 9 laty pozwana zaprzestała prowadzenia działalności gospodarczej w będącym przedmiotem spółdzielczego prawa lokalu i pozwany wynajął go Spółdzielczej Kasie Oszczędnościowo-Kredytowej (...) w T.. Pismem z dnia 21 grudnia 2011 r. zwrócił się do najemcy o dokonanie zmiany strony wynajmującej, z uwagi na przeniesienie prawa do lokalu na rzecz D. Z., przedkładając jednocześnie kopię obejmującego umowę o podział majątku dorobkowego aktu notarialnego.

Sprawami związanymi z lokalem do 2012 r. zajmował się pozwany. Pismem z 17 stycznia 2012 r. pozwana poinformowała zarząd powódki o umowie o podziale majątku dorobkowego, załączając kopię aktu notarialnego. Do tej daty korespondencję z powódką prowadził pozwany jako uprawniony do lokalu. Powódka zwróciła się do pozwanych o wyjaśnienie, komu faktycznie przysługuje prawo do lokalu oraz o przedłożenie potwierdzających fakt przeniesienia prawa na pozwaną dokumentów w oryginałach lub kopiach notarialnie poświadczonych; pozwani wezwaniu temu nie uczynili zadość.

Nie zasługiwały na wiarę zeznania pozwanych w zakresie, w jakim twierdzili, że osobiście ustnie zgłosili B. Ź. fakt przeniesienia prawa do lokalu na pozwaną i że ta kazała im się tym nie przejmować, nie tylko bowiem pozostawały one w sprzeczności z innymi dowodami, ale i pozwani nie potrafili wyjaśnić, dlaczego nie powiadomili o tym fakecie powódki na piśmie, czyli w sposób, za pomocą którego od wielu lat zwyczajowo się z nią kontaktowali. Nie były też wiarygodne zeznania pozwanego, jakoby w skardze do Ministra Budownictwa działał jako pełnomocnik żony, a także teza pozwanej, jakoby jej mąż w żadnym dokumencie nie stwierdził, że jest osobą dysponującą prawem do lokalu użytkowego.

Sąd Apelacyjny w Katowicach przesądził, że powódka miała interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. w żądaniu ustalenia nieważności umowy. Zgodnie z zaleceniem tego Sądu badaniu podlegało, czy zawarte w umowie z 26 sierpnia 1994 r. o podział majątku dorobkowego oświadczenia woli pozwanych były dotknięte skutkującą ich nieważnością wadą pozorności.

Zgodnie z art. 83§1 k.c. nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Czynność prawna jest pozorna, gdy strony swobodnie i rozmyślnie tworzą czynność prawną ujawnioną, której treść nie stanowi odzwierciedlenia ich rzeczywistych zamiarów. Strony więc stwarzają pozór rzeczywistego dokonania czynności prawnej o określonej treści, podczas gdy naprawdę nie chcą wywołać żadnych skutków prawnych lub też chcą wywołać inne niż wynikają z pozornej czynności prawnej. Pozorność może przybrać postać czystej, zwanej też bezwzględną, polegającą na tym, że strony, dokonując czynności prawnej, nie mają zamiaru wywołania żadnych skutków prawnych. W rezultacie w ich relacjach nic się nie zmienia, a jedynym celem ich zachowania jest wywołanie u osób trzecich przeświadczenia, że czynność prawna w ujawnionym kształcie została w istocie dokonana.

W świetle zgromadzonego materiału dowodowego złożone przez pozwanych oświadczenia woli, zawarte w umowie z dnia 26 sierpnia 1994 r. o podział majątku dorobkowego, w części, w jakiej dokonali oni podziału majątku w zakresie spółdzielczego prawa do lokalu użytkowego numer (...), położonego w T. przy ulicy (...) i przyznania go pozwanej, są pozorne, a zatem nieważne. Pozwani przez wiele lat od dnia zawarcia umowy nie ujawnili faktu rozporządzenia tym prawem, natomiast ich twierdzenia co do tego, że ustnie w siedzibie powódki poinformowali o tej okoliczności jej główną księgową, nie polegały na prawdzie i w świetle zgromadzonego materiału dowodowego nie były wiarygodne. Nie mieli racji pozwani, podnosząc, że fakt rozporządzenia prawem nie był istotny dla powódki i że stanowił ich osobistą sprawę, skoro bowiem dla lokalu nie założono księgi wieczystej, to właśnie stosowny rejestr prowadzony przez powódkę decydował o tym, jak na zewnątrz ujawniane było prawo do tego lokalu, a powódka miała prawny obowiązek prowadzenia takiego rejestru. Samo niewywiązanie się z tej powinności przez pozwanych nie przesądziło o nieważności umowy o podział majątku dorobkowego, lecz wobec wszystkich zachowań pozwanych,

a to nieprzedłożenia dokumentów świadczących o zbyciu prawa, występowania przez pozwanego przez wiele lat jako uprawnionego do lokalu, świadczyło o pozorności oświadczeń woli pozwanych we wskazanym powyżej zakresie. Faktycznie pozwani nie mieli zamiaru przeniesienia prawa do lokalu na pozwaną, natomiast celem pozorności ich oświadczeń woli była chęć zabezpieczenia majątku przed egzekucją ewentualnych wierzytelności, które mogły powstać w związku z prowadzoną przez pozwanego na większą skalę działalnością gospodarczą.

Skoro pozwani, nie chcąc faktycznie wywołać skutków prawnych rozporządzenia prawem do lokalu, a jedynie w celu ochrony przed ewentualnymi wierzycielami, złożyli wobec siebie wzajemnie oświadczenia woli o podziale majątku dorobkowego, przenosząc to prawo na pozwaną, zostały spełnione przesłanki określone w art. 83 § 1 k.c.

W tej sytuacji na podstawie art. 189 k.p.c. w związku z art. 83§1 k.c. ustalić należało, że złożone przez pozwanych oświadczenia woli, zawarte w umowie o podział majątku dorobkowego z dnia 26 sierpnia 1994 r., w części, w jakiej pozwani dokonali podziału majątku dorobkowego w zakresie własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu użytkowego nr (...), położonego w T. przy ulicy (...) (dawniej ul. (...)), znajdującego się na parterze budynku wielolokalowego, stanowiącego własność Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w T. (dawniej (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w T.), o powierzchni użytkowej 46 m² i przyznali go pozwanej, są nieważne.

Jako podstawę rozstrzygnięć o kosztach przywołał Sąd normy art. 98§1 k.p.c. w związku z §6 pkt 7, §12 ust. 1 pkt 2 i §12 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, a także art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

W jednobrzmiących praktycznie apelacjach od opisanego wyżej wyroku pozwani zarzucili obrazę art. 233§1 k.p.c. oraz art. 65 k.c. i art. 83§1 k.c., a także naruszenie art. 102 k.p.c. i w oparciu o te zarzuty wnieśli o zmianę wyroku przez oddalenie powództwa alternatywnie zaś (a nie „ewentualnie”, jak błędnie napisano w apelacjach) o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji; w każdym przypadku wnieśli o zasądzenie na ich rzecz od powódki kosztów postępowania za obie instancje.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie na jej rzecz od pozwanych kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Podniesiony przez pozwanych zarzut obrazy art. 233§1 k.p.c. w zakresie, w jakim dotyczy on odmowy wiary dowodom, z których miało wynikać, że zgłosili oni B. Ż. przeniesienie prawa do lokalu i że pozwany działał nie jako uprawniony do lokalu, a tylko jako pełnomocnik swojej żony, oraz uznania za wiarygodne dowodów, z których wynikały okoliczności przeciwne, nie może odnieść pożądanego przez nich skutku, argumenty, które miałyby go uzasadniać są bowiem chybione. Uznać je należy za pozbawioną usprawiedliwionych podstaw polemikę z dokonaną przez Sąd Okręgowy w granicach ustawowo mu zagwarantowanej swobody oceną dowodów, przy której Sąd ten w najmniejszym stopniu nie przekroczył granic ani logiki, ani doświadczenia życiowego. Ocenę tę Sąd Apelacyjny w pełni podziela, w konsekwencji podziela i uznaje za własne także poczynione w tym zakresie ustalenia.

Podobnie, acz z innych przyczyn, bezzasadny jest zarzut obrazy art. 233§1 k.p.c. w zakresie, w jakim skierowany został przeciwko przyjęciu przez Sąd Okręgowy, że pozwani nie chcieli wywołać skutku prawnego rozporządzenia spółdzielczym prawem do lokalu użytkowego, ustalenie to bowiem jest nie tyle skutkiem oceny dowodów, a domniemaniem faktycznym wysnutym z innych prawidłowo ustalonych okoliczności, obejmujących całokształt ich postępowania, w szczególności niechęcią do ujawniania przed innymi osobami faktu i treści zawartej przez nich umowy, czy też wręcz wywoływaniem wrażenia, że stan prawny jest inny niż z tej umowy by to wynikało. Jeśli jednak zarzut ów rozumieć jako skierowany przeciwko ustaleniu, że pozwani nie chcieli, by zawarta przez nich w dniu 26 sierpnia 1994 r. umowa o podział majątku wspólnego wywołała skutek w zakresie rozporządzenia wspólnym ich prawem do lokalu użytkowego nr (...) przy ul. (...) w T., to zarzut ten jest zasadny, takiego wniosku bowiem nie dało się w sposób określony w art. 231 k.p.c. wysnuć z innych ustalonych faktów; nie uprawniało do niego nawet zeznanie

samego pozwanego, który podał, że to on ponosił ciężary związane z lokalem, a pożytki z lokalu czerpali wspólnie z żoną, podział obciążeń i udział w dochodach małżonkowie mogą bowiem także w ramach ustroju rozdzielności majątkowej regulować dowolnie. Materiał dowodowy sprawy dawał jedynie podstawy do przyjęcia, że pozwani, z im tylko wiadomych i do końca nie ujawnionych przyczyn (bo te, które podawali, trudno traktować poważnie), ukrywali przynajmniej przed powódką tak zniesienie małżeńskiej wspólności majątkowej, jak i to, że prawo do lokalu użytkowego w wyniku podziału ich majątku przypadło pozwanej. Takie ich postępowanie mnie daje jednak żadnych podstaw do przyjęcia, że umowa ich w tym zakresie była pozorna, nie odpowiada ono bowiem przytoczonej prawidłowo przez Sąd Okręgowy definicji pozorności. Polega ona wszak na złożeniu jawnego wobec osób trzecich oświadczenia woli, które nie ma wywołać skutków prawnych, a które ma jedynie wywołać u tych osób wadliwe przeświadczenie, że wskutek jego złożenia dokonana zostaje czynność prawna, ewentualnie ukrywająca pod sobą czynność inną, rzeczywiście zdziałaną. Taka sytuacja w sprawie niniejszej nie zaistniała; było wręcz przeciwnie – pozwani nie tylko nie ujawniali na zewnątrz dokonanej przez nich czynności prawnej, ale fakt ten przed otoczeniem ukrywali. W tym kontekście nie ma żadnego racjonalnego powodu, by ich tezę, że mieli i nadal mają intencję, by ich oświadczenia woli wywołały skutki prawne, odrzucić, to zaś wyklucza przypisanie tym oświadczeniom pozorności.

Skoro kwestionowane przez powódkę oświadczenia pozwanych nie były pozorne, nie było opisanych w art. 83§1 k.c. podstaw do uznania je za nieważne, zarzut obrazy tej normy staje się zatem nie do odparcia. Chybiony jest natomiast zarzut obrazy art. 65 k.c., normie tej bowiem nie można uchybić przez przypisanie czyjemukolwiek oświadczeniu wady pozorności; nie ma to jednak istotnego znaczenia, skoro już zasadność zarzutu naruszenia art. 83§1 k.c. prowadzić musiała do uwzględnienia apelacji obojga pozwanych.

Wobec zaistnienia podstaw do zmiany wyroku przez oddalenie powództwa bezprzedmiotowy staje się także podniesiony w apelacjach pozwanych zarzut naruszenia art. 102 k.p.c. przez obciążenie ich kosztami. Normę tę jednak zastosować należało w zmienionej sytuacji, w której należałoby – w myśl zasady odpowiedzialności finansowej procesu – kosztami obciążyć powódkę. Proces niniejszy i wynikłe z niego koszty są wszak efektem opisanej już postawy pozwanych, którzy ukrywając przed powódką zmianę stanu prawnego wręcz zmusili ją do wystąpienia na drogę sądową w celu niezbędnego dla jej prawidłowego funkcjonowania wyjaśnienia sytuacji.

Z powyższych względów na podstawie art. 386§1 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego, z przyczyn przywołanych już wyżej, oparte zostało na normach art. 102 k.p.c. i art. 113 ust. 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.